

# CAGLIERO 11

Biuletyn salezjańskiej informacji misyjnej

Publikacja Dykasterium ds. Misji dla wspólnot salezjańskich i przyjaciół misji salezjańskich



Drodzy salezjanie i przyjaciele misji salezjańskich!

Pozdrawiam serdecznie w okresie Wielkanocy w połowie Roku Wiary. Sprawowanie Eucharystii w czasie wielkanocnym możemy zakończyć zaproszeniem misyjnym: „**Idźcie i głoscie Ewangelię!**”

W całej naszej historii salezjańskiej Kościół powierzył nam obszary, gdzie wspólnota chrześcijańska bądź nie istniała, bądź była bardzo słaba. Niektóre z nich stały się już diecezjami: **Chiny** - Chow Shiu (1920); **Australia** - Kimberley (1922); **Indie** - Assam-Shillong (1921), Krishnagar (1934), Tura (1935), Haflong (1951), Kohima-Imphal (1957), **Tajlandia** – Ratburi-Suratthani (1927); **Japonia** – Oita-Miyazaki (1928); **Birma** - Lashio (1938); **Brazylia** - Guiratinga (1901), Rio Negro (1914), Porto Velho (1925), Humaita (1961); **Kolumbia** - Ariari (1964); **Gwatemala** - San Pedro Carcha (1935); **Demokratyczna Republika Konga** - Sakania-Luapula (1939); **Libia** - Derna (1939).

Obecnie Kościół powierzył nam Missio sui iuris (Azerbejdżan w 2000 roku); Prefekturę Apostolską (Gambella, Etiopia - w roku 2000); Wikariaty Apostolskie (Mendez, Ekwador - 1897; Chaco, Paragwaj – 1918; Puerto Ayacucho, Wenezuela – 1946; El Peten, Gwatemala – 1995; Pucallpa, Peru - 2009) oraz Prałaturę Apostolską (Mixes, Meksyk - 1962). W celu wzmocnienia personelu, Przełożony Generalny posłał ostatnio 15 młodych misjonarzy na te tereny.

Pamiętajmy o współbraciach i o nowych powołaniach apostolskich na tych ośmiu obszarach salezjańskich (<http://tinyurl.com/cwpos2>)!

*Václav Klement*  
Ks. Václav Klement SDB  
Radca ds. Misji

**Każde pragnienie  
Papieża  
jest dla mnie  
rozkazem**  
(MB V, 874)

**Jego słowo  
musi być  
naszą regułą  
we wszystkim  
i dla wszystkich**  
(MB VI, 494)



## KURS FORMACJI PERMANENTNEJ DLA MISJONARZY: RZYM – QUITO – SHILLONG

Misjonarze, jako głosiciele Ewangelii, muszą również stale odnawiać się w myśleniu i w duchu. Taka jest myśl Kościoła. Sługa Boży Jan Paweł II pisał: „W życiu konsekrowanym [istnieje] ryzyko przyzwyczajania i w konsekwencji pokusa rozczarowania nikłością rezultatów. Należy zatem pomagać osobom konsekrowanym w średnim wieku, aby raz jeszcze spojrzeli na swój pierwotny wybór w świetle Ewangelii i charyzmatycznej inspiracji i nie utożsamiali doskonałego poświęcenia z doskonałymi rezultatami” (Vita Consecrata 70).

Nasze Zgromadzenie oferuje misjonarzom salezjańskim wiele okazji do odnowy. Najdłuższy okres takiej odnowy (trzy miesiące) jest propozycją otwartą także dla innych Zgromadzeń. Oferuje ją **Papieski Uniwersytet Salezjański w Rzymie** (UPS). Kurs ten jest przeznaczony dla misjonarzy z długim stażem pracy, którzy mają potrzebę uwspółcze-



śnienia. Rozpoczyna się rekolekcjami. Ofiaruje różne bloki tematyczne (Pismo Święte, antropologia, psychologia, katecheza, zagadnienia misjologiczne).

Intymne spotkanie z osobą Jezusa dokonuje się we wspólnocie braterskiej, w klimacie miłości i w duchu rodzinnym, stwarzając wiele możliwości dzielenia się doświadczeniami i braterskiej interakcji. Uczestnicy salezianie mogą ponadto odkryć na nowo bogactwo początków swojego Zgromadzenia i charyzmatu salezjańskiego poprzez pielgrzymkę do miejsc związanych ze świętymi salezjańskimi.

Oprócz kursu organizowanego przez UPS, dla misjonarzy (Rodziny Salezjańskiej), którzy nie dysponują tak długim czasem, organizowane są krótkie kursy (trzy tygodnie) również w Regionie. Ich celem jest promowanie głębszego dialogu z kontekstem lokalnym. Jeden z takich kursów odbędzie się w **Quito, Ekwador** (w 2014) dla Regionów Ameryki (w języku hiszpańskim). W nadchodzącym sierpniu, podobny kurs odbędzie się w **Shillong, Indie**, dla dwóch Regionów Azji (w języku angielskim). Salezianie, którzy chcą uzyskać więcej informacji na temat tego kursu mogą napisać do sekretariatu Dykasterium: jose.anikuzhikattil@gmail.com

**Ks. Jose Anikuzhikattil, SDB**  
Dykasterium ds. Misji

### **Misja należy do Boga... my mamy tylko siac!**

Podczas uniwersyteckich studiów prawniczych (1988-1992), razem z dziewczyną myśleliśmy pojechać do Afryki, już jako rodzina misyjna. Ale potem zdałem sobie sprawę, że owszem, jestem zadowolony, ale nie jestem szczęśliwy. Czegoś mi brakowało... Wtedy zacząłem słuchać i starać się być wiernym „wewnętrznemu głosowi serca”. Czytałem Słowo Boże, modliłem się, szukałem... Pewnego dnia poszedłem do spowiedzi, potem okazało się, że była to parafia salezjańska. Czuję jakby iskra zapaliła się w moim sercu. Kiedy, dzięki kierownictwu salezjanina, miałem pewność, że Jezus mnie woła, postanowiłem oddać się Panu na zawsze.

Potrzeby są wszędzie; nawet jeśli prawdą jest, że jesteśmy wezwani do odpowiedzi na nie, trzeba je rozeznaczyć, dostrzec, usłyszeć to, czego Bóg chce w danej sytuacji i w życiu każdego z nas. Kiedy mój przyjaciel salezjanin, który był ze mną, powiedział mi: „Teraz napisz do Przełożonego Generalnego”, napisałem i otrzymałem odpowiedź: „Posyłam cię do Pakistanu”.

Dlaczego chciałem być misjonarzem, kiedy Argentyna też potrzebuje misjonarzy? Odpowiedź brzmi: „Ponieważ Bóg tego chciał”. Ostatecznym kryterium jest wezwanie Boga, to On posyła. Im więcej czasu mija, tym bardziej jestem przekonany o tym...

Na poziomie osobistym, największym wyzwaniem było nauczyć się rozpoznawać i akceptować moje ograniczenia i moje słabości. Paradoksalnie, strach, ból, samotność, poczucie zdrady, nieumiejętność zrozumienia i panowania nad rzeczywistością, mogą stać się drogą, która pomaga stawać się osobą bardziej głęboką i bardziej szczerą wobec siebie samej. W kwestii wiary, wyzwanie do życia w kraju, gdzie 96% ludności to muzułmanie dało mi możliwość „narodzenia się na nowo” (jak Nikodem) i odkrycia na nowo „daru Boga” (jak Samarytanka).

Moje największe radości mają na imię: Nobili, Adnan Sami, Julia i Roma (moi bracia i siostry Pakistańczycy, pierwsze lokalne powołania); Rodrick, Alwin, Khurram, panie Fitness i Sabra (żyją i kochają nasz charyzmat jako osoby świeckie); Maria (znaleźliśmy ją samą i płaczącą, kiedy odwiedziliśmy jej rodzinę, teraz uczy się, uśmiecha i chce zostać projektantką!); Sunil (obecnie pracuje, dzięki ukończeniu kursu u nas, jednocześnie uczy się, jest animatorką w oratorium i chce rozeznaczyć swoje powołanie)...

Tak! Misja należy do Boga i On pozwala na owoce we właściwym czasie. Kiedy? Jak? Ile? Jedyne On to wie. My mamy tylko siac. Żyjmy nadal, razem, dzień po dniu, pełni nadziei, światła i radości, które emanują z naszej wiary. I bądźmy szczęśliwi!



**Ks. Julio Palmieri SDB**  
Argentyńczyk, misjonarz w Pakistanie



## Salezjańska Intencja Misyjna

Terytoria powierzone Zgromadzeniu Salezjańskiemu w Regionie Ameryka Środkowa i Północna

**Aby salezianie w sześciu terytoriach powierzonych Zgromadzeniu Salezjańskiemu przez Stolicę Apostolską w Regionie Ameryka Środkowa i Północna, potrafili umocnić Kościół prawdziwie dostosowany do danej kultury.**

Praca ewangelizacyjna musi odpowiedzialnie przekształcać kultury tubylcze na terytoriach nam powierzonych tak, aby w jedno z Kościołem Powszechnym powstawały wspólnoty posiadające konkretną tożsamość. W Regionie Ameryki Środkowej i Północnej 5 z 8 terytoriów zostało powierzonych Zgromadzeniu Salezjańskiemu przez Stolicę Apostolską: Meksyk - Prałatura Mixes (od 1962), Gwatemala - Wikariat El Peten (od 1995), Wenezuela - Wikariat Puerto Ayacucho (od 1946), Peru - Wikariat Pucallpa (od 2009), Ekwador - Wikariat Mendez (od 1897). Wspólną charakterystyką tych 5 terytoriów jest praca z tubylcami na obszarach biednych i bardzo trudnych, mała liczba powołań lokalnych i zmniejszająca się wciąż liczba współbraci. Aby wspomóc te Wikariaty, w ciągu ostatnich 4 lat zostało tam posłanych około 15 młodych misjonarzy.

